

Wywiad z Pawłem Nebakiem – Ambasadorem firmy Atos, studentem UKW



Biuro Karier: Co Cię skłoniło do wzięcia udziału w programie Atos Ambassadors 2014?

Paweł Nebak: Przede wszystkim skusiło mnie zdobycia wartościowego doświadczenia, poznania tak dużej, rozwijającej się firmy od wewnątrz. Bardzo mi opowiadał fakt, że mogłem się uczyć jednocześnie pracując. Nie bez znaczenia było dla mnie stypendium ambadorskie oraz perspektywa udziału w procesie rekrutacyjnym po zakończeniu obowiązków jako ambasadora.

BK: Na czym polegały Twoje obowiązki w ramach tego programu?

P.N.: Reprezentowałem firmę na uniwersytecie w kontaktach między władzami uczelni czy wykładowcami na różnych wydziałach. Współorganizowałem i „dopiłem na ostatni guzik” różnego rodzaju wydarzenia np. wykłady dla studentów prowadzone przez pracowników Atosa lub organizację stoisk promocyjnych. Byłem również odpowiedzialny za promocję firmy na UKW, przekazywałem informacje o organizowanych przez Atosa wydarzeniach kołom naukowym oraz studentom. Ścisłe współpracowałem z uniwersyteckim Biurem Karier, którego wiedza i doświadczenie organizacyjne pozwoliło mi na szybką i sprawną pracę.

BK: Jakie Twoim zdaniem możliwości stwarza bycie Ambasadorem firmy?

P.N.: Jest to szansa współpracy z profesjonalistami z różnych dziedzin i uczenia się od nich, nabywania bardzo dobrych praktyk komunikacyjnych czy organizacyjnych. Podpatrywanie najlepszych w ich codziennej pracy jest bardzo inspirujące. Dzięki tej pracy rozwinąłem również bardzo wiele umiejętności z zakresu działań marketingowych. Były to dla mnie miesiące intensywnego rozwoju na wielu poziomach: począwszy od szkoleń technicznych, w których brałem udział, przez kontakt z wieloma niesamowitymi osobami, aż po zdobycie cennej wiedzy. Wiem, że w przyszłości to zaprocentuje.

BK: Jakich wskazówek udzieliłbyś studentom przygotowującym się do wejścia na rynek pracy?

P.N.: Jako ambasador Atosa podpowiadałem osobom wchodzącym dopiero na rynek pracy, na co zwraca się uwagę w firmie podczas procesu rekrutacji. Studenci często zapominają wpisać do CV przedsięwzięcia, w których brali udział. Działania takie jak: staże, praktyki, wolontariat, organizowanie imprez, działalność w kołach naukowych lub sezonowa praca dorywcza mogą wydawać się nieistotne, jednakże wszelka wyżej wymieniona działalność daje sygnał pracodawcy, że mamy doświadczenie we współpracy w grupie lub z klientem. Są to znaki dla przyszłego przełożonego, że jesteśmy zorganizowani, ambitni, przedsiębiorczy, pracowici. Warto jest zatem starać się już na studiach o wszystko, to co sprawia, że przyszły pracodawca spośród wielu chętnych to właśnie Ciebie wybierze na wymarzone stanowisko.